



Sygn. akt III CSKP 6/21

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 28 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący, sprawozdawca)  
SSN Paweł Grzegorzczak  
SSN Monika Koba

w sprawie z powództwa B. M. i A. M.  
przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Rejonowego w K.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 28 maja 2021 r.,  
skargi kasacyjnej powódki B. M.  
oraz skargi kasacyjnej powódki A. M.  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 28 marca 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1) oddala skargi kasacyjne;**
- 2) odstępuje od obciążania powódek kosztami postępowania kasacyjnego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej;**
- 3) przyznaje adwokat F. K. kwotę 4.500 (cztery tysiące pięćset) zł, podwyższoną o podatek od towarów i usług we właściwej stawce, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódkom w postępowaniu kasacyjnym.**

## UZASADNIENIE

B. M. wniosła o zasądzenie od Skarbu Państwa Prezesa Sądu Rejonowego w K. kwoty 40.200 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 2.250 zł tytułem odszkodowania, zaś A. M. o zasądzenie od Skarbu Państwa Prezesa Sądu Rejonowego w K. kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Żądania obu powódek zmierzały do naprawienia krzywdy i szkody wyrządzonej im wskutek wydania 31 października 2014 r. przez Sąd Rejonowy w K. postanowienia o umieszczeniu małoletniej wówczas A. M. w placówce opiekuńczo-wychowawczej.

Skarb Państwa - Prezes Sądu Rejonowego w K. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 5 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy ustalił, że postanowieniem z 11 kwietnia 2007 r. Sąd Rejonowy w K. zawiesił władzę rodzicielską matki B. M. nad małoletnią A. M., urodzoną 30 listopada 1997 r. w K.. A. M. pozostawała w rodzinie zastępczej, którą stanowili jej dziadkowie G. M. i T. M., zamieszkali w M. w województwie (...).

28 czerwca 2014 r. B. M. podpisała z Niepubliczną Szkołą Muzyczną II st. „W.” w K. umowę o kształcenie w zakresie sztuki wokalne i aktorskiej w okresie od września 2014 r. do czerwca 2017 r. na rzecz A. M.. Kwota czesnego 450 zł została w umowie przekreślona (bez wskazana osoby, która to uczyniła) i nadpisano nad nią kwotę 810 zł.

A. M. była uczennicą Zespołu Szkół Zawodowych nr (...) w K.. Mieszkała w internacie tej szkoły na os. S. w K.. 31 października 2014 r. A. M. nie została odebrana z internatu na weekend wyjazdowy przez rodzinę zastępczą. Jej dziadek T. M. zawiadomił placówkę, że nie odbierze A. M. co tłumaczył trudnościami komunikacyjnymi. Wcześniej kilkakrotnie B. M. odebrała A. M. z internatu na pobyt weekendowy.

Po uzyskaniu od T. M. informacji, że nie zabierze A. M. na weekend, Dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych nr (...) w K. wystąpił o jej umieszczenie w

placówce opiekuńczo-wychowawczej o charakterze interwencyjnym. W uzasadnieniu podał, że dziadkowie macierzyści - G. M. i T. M. - jako opiekunowie A. M. odmówili zapewnienia jej opieki nad weekend wyjazdowy z internatu. Rodzina znajdowała się pod opieką Powiatowego Centrum Pomocy Rodziny w L., któremu Szkoła i opiekun prawny przekazali informacje o wniosku.

Postanowieniem z 31 października 2014 r. Sąd Rejonowy w K. w trybie pilnym zarządził umieszczenie małoletniej A. M. w placówce opiekuńczo-wychowawczej i polecił kuratorowi sądowemu doprowadzenie jej do placówki, gdyż okoliczności wskazane we wniosku Dyrektora Zespołu Szkół Zawodowych nr (...) w K. wymagały dla dobra małoletniej pozbawionej pieczy ze strony rodziny, umieszczenia jej w odpowiednim środowisku zastępczym, do czasu rozeznania jej sytuacji opiekuńczej oraz ustalenia właściwych środków oddziaływania wychowawczego nad A. M..

B. M. 5 listopada 2014 r. wniosła zażalenie na postanowienie z 31 października 2014 r. Zostało ono odrzucone postanowieniem Sądu Rejonowego w K. z 19 grudnia 2014 r.

A. M. została umieszczona w Interwencyjnej Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej (...). Źle znosiła pobyt w tej placówce. Także B. M. nie zaakceptowała tej decyzji. Obie miały zgodę na codzienne dziesięciminutowe rozmowy telefoniczne. B. M. spotykała się z córką podczas jej ucieczek z placówki. Telefonowała do córki celem umawiania się z nią w różnych miejscach na terenie K. o późnych porach.

A. M. nie podjęła współpracy z personelem placówki

opiekuńczo-wychowawczej, odmawiała poddania się jakimkolwiek czynnościom diagnostycznym i terapeutycznym, nie realizowała prawidłowo obowiązku szkolnego, uciekała z placówki nawet na kilka dni. 17 listopada 2014 r. o godz. 13<sup>00</sup> nie wróciła ze szkoły, a jej ucieczka została zgłoszona policji. W tym samym dniu A. M. o godz. 22<sup>5</sup> wróciła sama do placówki. 18 listopada 2014 r. A. M. z pięcioma innymi wychowankami wróciła do placówki pod wpływem alkoholu i przyznała się do spożywania alkoholu. Wezwani na miejsce policjanci oraz wychowawcy przeprowadzili z A. M. rozmowy dyscyplinujące. 20 listopada 2014 r. A. M. o godz.

17 nie wróciła ze szkoły do placówki, która zgłosiła jej ucieczkę policji. W tym samym dniu powódka o godz. 21<sup>25</sup> wróciła samodzielnie do placówki. 21 listopada 2014 r. A. M. o godz. 17<sup>45</sup> nie wróciła ze szkoły, a z tej ucieczki wróciła samodzielnie 25 listopada 2014 r. o godz. 13. 27 listopada 2014 r. A. M. o godz. 16 nie wróciła ze szkoły do placówki, która zgłosiła jej ucieczkę policji. Tego dnia o godz. 18<sup>11</sup> A. M. wróciła samodzielnie do placówki. 28 listopada 2014 r. A. M. o godz. 14<sup>30</sup> nie wróciła ze szkoły do placówki, która zgłosiła jej ucieczkę policji. W piśmie skierowanym do Sądu Rejonowego w K. dyrektor placówki wskazał, że 1 grudnia 2014 r. A. M. nie wróciła do niej i nie było znane jej miejsce pobytu. 8 stycznia 2015 r. o godz. 19<sup>10</sup> A. M. została doprowadzona do placówki przez policjantów z ucieczki trwającej od 28 listopada 2014 r. Zatrzymanie nastąpiło na terenie P., na podstawie nakazu doprowadzenia wydanego przez Sąd Rejonowy w K..

W związku z postępującą demoralizacją małoletniej oraz brakiem możliwości oddziaływania diagnostycznego i wychowawczego nad nią, a także z uwagi na niepokojące zachowania A. M., dyrektor placówki wystąpił do Sądu Rejonowego w K. o umieszczenie A. M. na obserwacji psychiatrycznej w celu przeprowadzenia szczegółowej diagnozy oraz ustalenia dalszych wskazań do pracy z nią.

12 listopada 2014 r. odbyło się posiedzenie Stałego Zespołu ds. Okresowej Oceny Sytuacji Dziecka dotyczące A. M.. W opinii Zespołu zasadne było jej umieszczenie w placówce opiekuńczo-wychowawczej typu socjalizacyjnego.

Od 22 kwietnia 2015 r. A. M. przebywała w Prywatnym Centrum Psychologiczno-Terapeutycznym „T.". Stwierdzono u niej zaburzenia kompulsywno-obsesyjne, lęki oraz depresję. Przekazała prowadzącej ośrodek, że matka niewłaściwie się nią opiekowała, spożywała alkohol, krzyczała na nią. Prowadząca ośrodek „T.” miała zamiar uzyskać dla A. M. status rodziny zastępczej.

Postanowieniem z 6 marca 2015 r. Sąd Rejonowy w J. uchylił zawieszenie władzy rodzicielskiej B. M. nad A. M. orzeczone postanowieniem Sądu Rejonowego w K. z 11 kwietnia 2007 r. oraz uchylił postanowienie Sądu Rejonowego w K. z 31 października 2014 r. 30 marca 2015 r. A. M. została wykreślona z ewidencji Interwencyjnej Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej (...).

Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom B. M., jakoby ponosiła wydatki na opłaty związane z uczęszczaniem przez A. M. do szkoły wokalnno-aktorskiej. Przedstawiony odpis umowy ze szkołą wokalnno-aktorską z uwagi na naniesione na nią przeróbki nie stanowił podstawy do ustalenia wysokości zobowiązań B. M. do uiszczenia chesnego. Sąd Okręgowy nie dał też wiary A. M., że B. M. 31 października 2014 r. mogła wykonywać władzę rodzicielską nad nią.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych psychiatry, psychologa i internisty, uznając przeprowadzenie tych dowodów za zbędne skoro powództwo podlegało oddaleniu ze względu na brak bezprawności orzeczenia, z którym powódki wiązały odpowiedzialność pozwanego. Podkreślił, że powódki nie złożyły do akt materiału dowodowego w postaci dokumentacji medycznej obrazującej ich stan zdrowia fizycznego i psychicznego w okresie przed wydaniem orzeczenia z 31 października 2014 r. i później. Brak było zatem materiału, który jako punkt odniesienia pozwalałby biegłym na ustalenie, czy pomiędzy wydaniem tego orzeczenia a ewentualnym pogorszeniem się stanu zdrowia powódek może zachodzić jakikolwiek związek przyczynowy.

Sąd Okręgowy wskazał, że przesłankami dochodzenia roszczenia o zadośćuczynienie lub odszkodowanie za szkodę zarówno majątkową jak niemajątkową są zdarzenia, z którymi ustawa wiąże taką odpowiedzialność, powstanie szkody albo krzywdy w związku z naruszeniem dóbr osobistych i istnienie normalnego związku przyczynowego pomiędzy tym zdarzeniem a szkodą. Sąd Okręgowy uznał, że orzeczenie z 31 października 2014 r. z uwagi na jego charakter nie podlega zaskarżeniu skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem stosownie do art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c., a w konsekwencji, na podstawie art. 424<sup>1</sup> § 2 k.p.c. władny był ocenić wśród przesłanek rozstrzygnięcia, czy orzeczenie to jest bezprawne. Ani jego treść, ani okoliczności, w jakich zostało wydane na tę bezprawność nie wskazywały.

Sąd Okręgowy uznał, że brak było również podstaw, by powódkom przyznać zadośćuczynienie na zasadach słuszności zgodnie z art. 417<sup>2</sup> k.c. za ewentualną szkodę na osobie wynikłą ze zgodnego z prawem wykonywania władzy publicznej. Powoływany przez powódki w uzasadnieniu pozwu, lecz niewykazany przez nie

rozstrój zdrowia nie mógł pozostawać w normalnym związku przyczynowym w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. z wydaniem orzeczenia z 31 października 2014 r.

Wyrokiem z 28 marca 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację powódek od wyroku Sądu Okręgowego z 5 kwietnia 2017 r. Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i stwierdził, że sąd opiekuńczy został poinformowany o zdarzeniu uzasadniającym wydanie zarządzenia przewidzianego w art. 109 § 1 k.r.o., gdy rzeczywiście miało ono miejsce i mogło zagrażać dobru dziecka, osoby do tego uprawnione nie wykonały bowiem niezbędnej faktycznej pieczy nad nim. W tym stanie rzeczy orzeczenie z 31 października 2014 r. nie jest bezprawne i powódki nie mogą w związku z jego wydaniem dochodzić skutecznie odpowiedzialności odszkodowawczej od Skarbu Państwa.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z 28 marca 2018 r. B. M. zarzuciła, że orzeczenie to zostało wydane z naruszeniem art. 109 § 1 k.r.o. przez błędną wykładnię i uznanie, że dobro A. M. w sytuacji zaistniałej 31 października 2014 r. było zagrożone i stąd wyniknęła konieczność wydania zarządzenia o jej umieszczeniu w placówce opiekuńczo- wychowawczej o charakterze interwencyjnym, gdy w rzeczywistości zastosowanie przepisu było przedwczesne; sąd nie nawiązał bowiem kontaktu z babką macierzystą jako opiekunem zastępczym powódki, co w konsekwencji decyduje o bezprawności orzeczenia z 31 października 2014 r.; - art. 417<sup>2</sup> k.c. przez uznanie, że brak związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy powstaniem i pogłębieniem się schorzeń medycznych u powódek a ich źródłem w postaci podjęcia niewłaściwych decyzji przez pozwanego, a to z uwagi na okoliczność, iż wydanie orzeczenia 31 października 2014 r. spowodowało tak silną traumę psychiczną, iż odbiła się ona na całym organizmie powódki.

B. M. wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez zmianę wyroku Sądu Okręgowego w K. z 5 kwietnia 2017 r. i uwzględnienie jej roszczenia, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Okręgowego w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do

ponownego rozpoznania albo o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z 28 marca 2018 r. A. M. zarzuciła, że orzeczenie to zostało wydane z naruszeniem: - art. 417<sup>2</sup> k.c. przez przyjęcie, że brak jest związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy wydaniem przez Sąd Rejonowy postanowienia z 31 października 2014 r. a oddziaływaniem tego postanowienia na jej psychikę i związane z tym pogorszenie stanu jej zdrowia, a nawet remisję choroby sieroczej; - art. 278 k.p.c. przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy jedynie przez wiadomości specjalne można było ustalić zakres zmian chorobowych, jakich doznała wskutek wydania orzeczenia z 31 października 2014 r.

A. M. wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez zmianę wyroku Sądu Okręgowego z 5 kwietnia 2017 r. i uwzględnienie jej roszczenia w całości a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Okręgowego w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania albo o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Roszczenia powódek zmierzały do skompensowania krzywdy każdej z nich, wynikającej z ingerencji w łączące je więzi emocjonalne jako osoby sobie najbliższe, działaniem, które uniemożliwiło lub znacząco utrudniło im kontakty i miało także dalsze konsekwencje w postaci pogorszenia ich zdrowia psychicznego. Jako zdarzenie sprawcze wskazały wydanie orzeczenia przez Sąd Rejonowy w K., to jest postanowienia z 31 października 2014 r., mającego podstawę w art. 109 § 1 k.r.o. i art. 569 § 2 k.p.c. Działanie sądu jako organu państwa podjęte przy wykorzystaniu przysługującego mu imperium i polegające na wydaniu orzeczenia może rodzić zarówno odpowiedzialność za szkodę, jak i odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych, w tym zdrowia i więzi rodzinnych wtedy, gdy jest bezprawne w rozumieniu art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c.

Co do zasady bezprawność orzeczenia sądowego, jako przesłanka rozważanej odpowiedzialności wymaga stwierdzenia w postępowaniu

prowadzonym na podstawie art. 424<sup>1</sup> i n. k.p.c. Może ono dotyczyć prawomocnego wyroku (postanowienia) sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a wyjątkowo wyroku (postanowienia) sądu pierwszej instancji o takich cechach. Stosownie do art. 424<sup>1b</sup> k.p.c., w wypadku prawomocnych orzeczeń, od których skarga nie przysługuje, roszczeń odszkodowawczych można dochodzić bez uprzedniego stwierdzenia niezgodności orzeczenia z prawem w postępowaniu ze skargi, chyba że strona nie skorzystała z przysługujących jej środków prawnych.

Trafnie wskazały Sądy *meriti*, że wyrokiem (postanowieniem) niezgodnym z prawem w rozumieniu art. 424<sup>1</sup> k.p.c. w związku z art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. jest tylko orzeczenie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami orzecznictwymi lub wydane w wyniku rażąco błędnej wykładni czy oczywiście niewłaściwego zastosowania przepisu prawa. Niezgodność z prawem w rozumieniu omawianego przepisu musi mieć zatem charakter kwalifikowany: elementarny i oczywisty. Jeżeli sąd nie wykracza rażąco poza granice przyznanej mu swobody orzecznictwej, to działa w ramach porządku prawnego, nawet jeżeli dokonał wykładni prawa odmiennej od przyjmowanej i wydane orzeczenie może być uznane za niezgodne z przepisami prawa. Takie uchybienie mogłoby być jedynie przedmiotem zaskarżenia na drodze zwykłych środków odwoławczych, nie jest jednak wystarczające do uznania wyroku za niezgodny z prawem w rozumieniu art. 424<sup>1</sup> k.p.c. i art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 2017 r., I CNP 11/16, niepubl.).

Postawą wydania postanowienia z 31 października 2014 r. były art. 109 § 1 k.r.o. i art. 569 § 2 k.p.c. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwałach z 29 lutego 1996 r., III CZP 12/96 (OSNC 1996, nr 5, poz. 70) i z 7 października 2008 r., II CZP 83/08 (OSNC 2009, nr 9, poz. 120), powołane przepisy umożliwiają wypełnienie przez sąd opiekuńczy zadań wynikających z ustawy, zmierzających do ochrony fizycznego i duchowego rozwoju dziecka i pozwalają na bezzwłoczną interwencję sądu opiekuńczego we wszystkich wypadkach uzasadniających taką interwencję, nawet w stosunku do osób, które nie podlegają jego właściwości miejscowej. Zarządzenie, o którym mowa w art. 569 § 2 k.p.c., może być wydane, gdy nie toczy się żadna sprawa rodzinna lub opiekuńcza w stosunku do małoletniego, jak i w



ramach toczącego się postępowania w takiej sprawie. Gdy zostało wydane w ramach toczącego się postępowania w sprawie rodzinnej lub opiekuńczej w stosunku do małoletniego, to jest zbliżone funkcją do postanowienia zabezpieczającego, i - mimo braku wyraźnej podstawy normatywnej - podlega zaskarżeniu zażaleniem. Postanowienie zawierające zarządzenie, o którym mowa w art. 569 § 2 k.p.c., wydane wtedy, gdy nie toczy się żadna inna sprawa rodzinna lub opiekuńcza w stosunku do małoletniego, jest postanowieniem wydanym „w sprawie”, której przedmiotem jest wydanie takiego zarządzenia. Jest zatem postanowieniem orzekającym co do istoty tej sprawy w rozumieniu art. 518 zdanie pierwsze k.p.c. Na postanowienie takie przysługuje zatem apelacja.

Postanowienie Sądu Rejonowego w K. z 31 października 2014 r. w przedmiocie zarządzeń co do osoby A. M., w którym powódki upatrywały zdarzenia szkodzącego zostało wydane bez związku z żadnym innym postępowaniem w sprawie rodzinnej lub opiekuńczej, która by dotyczyła A. M..

Postanowienie z 31 października 2014 r. nie zostało zaskarżone przez legitymowane do tego osoby, przy czym do ich kręgu nie należały powódki. B. M. nie była stroną postępowania w sprawie, w której zostało wydane, gdyż kilka lat wcześniej została jej zawieszona władza rodzicielska nad córką. Dziadkowie macierzyści jako opiekunowie prawni A. M. nie skorzystali z możliwości zaskarżenia postanowienia z 31 października 2014 r. Postanowienie to nie zostało zatem zaskarżone ani zwykłymi środkami zaskarżenia ani też skargą o stwierdzenie jego niezgodności z prawem, przy czym niebędącą stroną postępowania B. M. z powyższych środków w ogóle nie mogła skorzystać, zaś A. M. faktycznie ograniczał termin określony w art. 424<sup>6</sup> § 1 k.p.c. Pełnoletniość uzyskała 30 listopada 2015 r.

Sądy obu instancji zweryfikowały przesłanki wydania postanowienia z 31 października 2014 r. i wykluczyły możliwość uznana go za bezprawne w znaczeniu przytoczonym wyżej. O potrzebie wydania tego postanowienia Sąd Rejonowy w K. dowiedział się na podstawie zawiadomienia placówki oświatowej, w której przebywała A. M., a której władze stwierdziły, że małoletniej nie zostanie zapewniona opieka przez osoby do tego zobowiązane na czas weekendu, gdy powinna opuścić internat. Skoro osoby pełniące obowiązki rodziny zastępczej dla A.

M. po zawieszeniu władzy rodzicielskiej jej matce zdecydowały, że może ona uczyć się w miejscu bardzo odległym od ich miejsca zamieszkania, do którego powinna jednak wracać w okresie przerw w nauce, to ich obowiązkiem było zabezpieczenie jej opieki na czas takich powrotów. Nie dyrekcja placówki oświatowej, w której A. M. pobierała naukę, czy sąd opiekuńczy, powinni poszukiwać kontaktu z opiekunami prawnymi A. M. w momencie, gdy powinna ona opuścić internat na czas weekendu wyjazdowego, lecz jej opiekunowie prawni mieli odebrać małoletnią i zabezpieczyć jej możliwość dotarcia do oddalonego wiele kilometrów od internatu miejsca zamieszkania. Informacja o tym, że A. M. nie znajdzie się pod opieką osób pełniących wobec niej obowiązki rodziny zastępczej uzasadniała natychmiastową interwencję sądu, a przedłużanie się pobytu w placówce opieki tymczasowej miało związek z postawą A. M. w tej placówce, ale także z postawą jej matki i opiekunów zastępczych.

Trudno przy tym uznać postanowienie z 31 października 2014 r. za godzące w więzi emocjonalne między powódkami. Postanowienie to zmierzało do określenia miejsca, w którym małoletnia w chwili jego wydania A. M. będzie mogła przebywać i w którym roztoczona zostanie nad nią opieka, w warunkach, gdy władza rodzicielska matki B. M. nad nią została zawieszona postanowieniem z 11 kwietnia 2007 r., a postawa opiekunów prawnych - dziadków macierzystych wskazywała na niedostateczne sprawowanie pieczy nad A. M.. Z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie nie wynika, żeby dziadkowie macierzyści zgłosili się po A. M. po wydaniu postanowienia z 31 października 2014 r., czy podjęli jakieś działania mogące spowodować uchylene tego orzeczenia po wyjaśnieniu sytuacji małoletniej, natomiast matka B. M. miała z A. M. kontakt także podczas jej pobytu w placówce interwencyjnej, a czas i formy tych kontaktów realizowała w sposób, który znacząco utrudniał osiągnięcie pozytywnego oddziaływania wychowawczego na małoletnią. Postanowienie z 31 października 2014 r. z całą pewnością nie zniweczyło więzi emocjonalnych między powódkami, a co najwyżej wpłynęło na to, w jaki sposób mogły one realizować bezpośrednie kontakty. Właściwą drogą do odzyskania przez B. M. możliwości wykonywania władzy rodzicielskiej nad córką było wykazanie przed sądem opiekuńczym, że ustały przyczyny zawieszenia jej władzy rodzicielskiej i objęcie przez nią osobistej pieczy nad córką, przy wykonywaniu

której B. M. powinna się jednak liczyć z obowiązkami szkolnymi dziecka oraz z regulaminem obowiązującym w szkole i internacie.

W sprawie nie poczyniono ustaleń, z których by wynikało, że A. M. rzeczywiście pobierała naukę w szkole wokalnno-aktorskiej przed wydaniem postanowienia z 31 października 2014 r., którą by wykonanie tego postanowienia przerwało. Nie jest na to dowodem sam dokument stwierdzający zawarcie umowy o świadczenie pewnego rodzaju usług edukacyjnych z poprawkami naniesionymi w niejasnych okolicznościach.

Niewykazanie bezprawności postanowienia z 31 października 2014 r. sprawia, że pozwany nie może być obciążony odpowiedzialnością za ewentualne następstwa dla zdrowia powódek wynikłe nie tyle z wydania orzeczenia, co z jego wykonania i trwania sytuacji, w której wyjaśniana była sytuacja opiekuńczo-wychowawcza A. M.. Osobną kwestią jest, że w sprawie nie zostały poczynione ustalenia wskazujące na to, czy i jaki rodzaj uszczerbku dla zdrowia powódek można przyczynowo powiązać z wykonaniem postanowienia z 31 października 2014 r. Sąd Okręgowy wyjaśnił, że ustaleń tych nie poczynił w związku z brakiem inicjatywy dowodowej powódek, które nie przedstawiły jakiegokolwiek dokumentacji lekarskiej ani też nie wskazały miejsca, w którym byłaby złożona, mogącej być podstawą wniosku o tym, jaki był ich stan psychofizyczny przed wykonaniem postanowienia z 31 października 2014 r. i po jego uchyleniu. Braki sygnalizowane w tym zakresie przez Sąd Okręgowy w motywach jego orzeczenia nie zostały uzupełnione także w postępowaniu apelacyjnym.

W art. 278 k.p.c., którego naruszenie zarzuca A. M., ustawodawca określił przesłanki przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. Dowód ten może być dopuszczony z inicjatywy stron postępowania, i - zgodnie z regułą ciężaru dowodu (art. 6 k.c. i art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.) - w kontradyktoryjnym procesie powinno to być regułą, ale także z urzędu. Nie budzi jednak wątpliwości stanowisko Sądów *meriti*, że dowód z opinii biegłego nie służy co do zasady poszukiwaniu danych o faktach składających się na podstawę powództwa, ale ocenie wzajemnych powiązań między wykazanymi przez stronę faktami, zwłaszcza skomplikowanych powiązań przyczynowo-skutkowych. Działania biegłego

podejmowane na zlecenie sądu nie mogą zatem zastąpić inicjatywy stron co do przytaczania twierdzeń i dostarczania dowodów wykazujących, że fakty nimi objęte rzeczywiście wystąpiły.

Art. 417<sup>2</sup> k.c., którego naruszenie zarzucają obie skarżące, umożliwia poszkodowanemu domaganie się naprawienia szkody na osobie, w tym zapłaty zadośćuczynienia, jeżeli szkoda została wyrządzona przez zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej, a okoliczności, a zwłaszcza niezdolność poszkodowanego do pracy lub jego ciężkie położenie materialne, wskazują, że wymagają tego względy słuszności.

Sądy obu instancji oceniły roszczenia powódek także w świetle tego przepisu i uznały je za bezzasadne. W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że przyznanie świadczenia pieniężnego na jego podstawie wymaga wykazania szkody na osobie, której poniesienia powódki nie wykazały. Do uwzględnienia powództwa opartego na tej podstawie wykazanie poniesienia tego rodzaju szkody nie wystarczy. Konieczne jest bowiem jeszcze wykazanie, że za uwzględnieniem roszczenia powoda przemawiają względy słuszności. W odniesieniu do roszczenia B. M. wskazać trzeba, że jej władza rodzicielska nad A. M. została zawieszona kilka lat przed wydaniem postanowienia z 31 października 2014 r. na skutek jej własnej postawy życiowej, w tym zachowań manifestowanych w stosunku do dziecka. Postanowienie z 31 października 2014 r. niczego w tym zakresie nie zmieniło. Postawa B. M. w związku z jego wykonywaniem nie sprzyjała przy tym ani przywróceniu jej władzy rodzicielskiej nad córką, ani wsparciu takich oddziaływań wychowawczych w stosunku do A. M., które by pozwoliły na podjęcie jej terapii i osiągnięcie pozytywnych efektów wychowawczych. Zasady współżycia społecznego nie pozwalają na wyrównanie szkody spowodowanej własnym zachowaniem się poszkodowanego (zob. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 15 lutego 1971 r. (III CZP 33/70, OSNCP 1971, Nr 4, poz. 59; wyroki Sądu Najwyższego z 6 stycznia 1971 r., II PR 462/70, OSNPG 1971, nr 5, poz. 24, z 22 maja 2003 r., II CKN 96/91, niepubl.).

Gdy chodzi o małoletnią w czasie, gdy wydane zostało postanowienie z 31 października 2014 r. A. M., to wskazać trzeba, że nie stanowiło ono formy represji wobec niej, lecz zmierzało do otoczenia jej tymczasową opieką i zbadania jej

sytuacji opiekuńczo-wychowawczej. W czasie, gdy zostało wydane i gdy było wykonywane A. M. jako szesnastolatka miała rozeznanie co do tego, że jej zachowanie w ośrodku wpłynie na decyzje co do jej osoby, a to w związku z oceną środowiska wychowawczego, w którym przebywa. Zasady współżycia społecznego nie przemawiają za tym, by konsekwencjami niedostatków tego środowiska obciążyć Skarb Państwa.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. Sąd Najwyższy oddalił obie skargi kasacyjne. Uwzględnivszy sytuację osobistą i majątkową powódek oraz charakter roszczenia dochodzonego przez nie, stosownie do art. 102 k.p.c. w związku z art. 398<sup>21</sup> i art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy odstąpił od obciążania powódek kosztami postępowania na rzecz Skarbu Państwa.

O wynagrodzeniu pełnomocnika reprezentującego powódki z urzędu Sąd Najwyższy orzekł stosownie do § 2, § 4 ust. 1, § 8 pkt 5 i 6 oraz § 16 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2019 r. poz. 18).

ke